



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela 24 Września 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 264.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-ej do 2-ej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

23-go września. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka
Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na północy od Sommy walka rozpoczęła się na nowo. Po wzrastającym wciąż bombardowaniu, zaatakowali francuzi linię Combles—Rancourt. Nie osiągnęli oni jednak żadnego powodzenia, jak również i anglicy, którzy usiłowali przedrzeć się pod Courcellette.

Dodatkowo donoszą, że w nocy na 22 września angielskie ataki częściowe na wieś Mouquet i pod Courcellette zostały odparte.

Podczas walk powietrznych na północy od Sommy zestrzeliliśmy jedenaście aparatów nieprzyjacielskich.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego
księcia Leopolda Bawarskiego.

Pod Korytnicą załamały się silne ataki rosyjskie.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na północy od Karpat bez zmian. W Karpatach walki osłabły. Odosobnione natarcia nieprzyjacielskie pozostały bez skutku.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Z obu stron Hermanstadu (Nagy-Szeben) zaatakowały nas dwie dywizje rumuńskie. Zostały one przez oddziały nasze, przy bardzo ciężkich stratach, odparte. Podczas kontrataków wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 526 żołnierzy. Pod Sja-uoshegy cofnęliśmy podczas nocy posterunki swoje. Pasma Wulkan zostało przez nas zdobyte, zaś nieprzyjacielskie próby odebrania go—zostały odparte.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojskowa generała-feldmarszałka
Mackensena.

W Dobrudży natarcia rumuńskie w bliskości Dunaju i na południowym zachodzie od Toprisarn zostały odparte.

Front macedoński.

Daremne próby ataków ze strony przeciwnika i miejscami ożywiona działalność artyleryjska. Teren na południu od Belasipa-Planina aż do Krusa-Balkan został oczyszczony od przeciwnika.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
Ludendorff.

tam kontratak francuski pod Bouchavesnes, który atakującym, prócz znacznych strat, nie jednak nie dał, mimo to, iż posiadali oni znaczną przewagę liczebną.

Na wschodzie, przeciwko odcinkowi frontu, pozostającemu pod wodzą gen. v. Marwitz, wystąpiło prawie pięć korpusów rosyjskich. Zarówno jednak to natarcie, jak i odosobnione ataki w Karpatach, nie przyniosły rosjanom nic, natomiast przyczyniły im krwawe straty.

Jest jasne, że dowództwo rosyjskie, zaniepokojone wynikiem ofensywy sprzymierzonych w Dobrudży i kontr ofensywy austriacko-niemieckiej w Siedmiogrodzie, uczyniło wszystko, by przez zagrożenie skrzydeł, powstrzymać zwycięski pochód przeciwników.

Z tej racji wszak podjęli też rosjanie ataki znacznymi siłami na zachód od Kimpolungu, tego dawnego już miejsca upragnionego przerwania frontu przez armję gen. Leszyckiego, prowadząc natarcie swe w kierunku północno-zachodnim aż do Budy Ludowej w odcinku Czeremoszu.

Wszystkie te ataki, które zresztą nie wpłynęły na obustronną zmianę stanowisk, nie odbyły się zupełnie na stanie rzeczy w Siedmiogrodzie, gdzie wojska austriacko-niemieckie, odebrawszy rumunom Petroseny, zajęły również wzgórze z obu stron pasma Wulkanu. Wogóle opór rumunów był tu dość osłabły. Prawdopodobnie osłabili oni front ten wysyłką części wojsk do zagrożonej Dobrudży, w której obecnie znajduje się punkt ciężkości wydarzeń wojennych.

Wojska sprzymierzone niemiecko-bułgarsko-tureckie toczą teraz na froncie Dobrudży ciężką walkę z—umocnioną licznymi fortami—linją stanowisk rumuńsko-rosyjskich, broniących drogi żelaznej Konstanza—Czernawoda. Pierwszy rozdział, walka w Dobrudży, został zakończony. Paniczna ucieczka wojsk rumuńsko-rosyjsko-serbskich powstrzymana została nadesłanymi rezerwami. Jednakże już teraz należy stwierdzić, że rumunowie ponieśli w bitwach tych bardzo przykrą klęskę. Wypadowe wrota projektowanej ofensywy rumuńsko-rosyjskiej przeciwko Sofji i Konstantynopolowi zostały wydarte przez armję gen. feldmarszałka Mackensena, przez co runęły też wszystkie plany wojenne bukarzesteńskiego sztabu generalnego. Odbiło się to już w Siedmiogrodzie, gdzie rumunowie nie tylko zaniechali ofensywy, ale nie są już w stanie skutecznie bronić zajętych w pierwszych dniach wojny części terytorjów.

Ostatni plac boju na Bałkanach, mianowicie front macedoński od pewnego czasu również się znacznie ożywił. Prawe skrzydło bułgarskie, pod naporem znacznie przeważających sił serbsko-francuskich, widziało się zmuszonym do cofnięcia i zajęcia tylnych, przygotowanych już z góry stanowisk, z których stawia przeciwnikowi skuteczny i krwawy opór. Poza pomyślnymi kontratakami powiodło się bułgarom odzyskać nieco z utraconego poprzednio terenu.

Szósta ofensywa nad Isonzo również zakończyła się, przybierając obrót dla włosów bardzo niekorzystny. Nie osiągnawszy nigdzie najmniejszego powodzenia, przypłacili natarcie swe szalonymi stratami w zabitych i rannych.

**Komunikat austriacki;
na 3-iej kolumnie.**

Chronika polityczna.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (22 września).

Na północy od rzeki Somme spokój. Silny atak niemiecki na stanowiska nasze pomiędzy wsią Le Priez i Haucourt załamał się w ogniu zaporowym. W doświadczeniu do Combles jedna z kompanii naszych zawiązała, przygotowaną przez nieprzyjaciela do obrony, wyżynę, przyczem wzięła do niewoli 3 oficerów i 100 żołnierzy. Według nowych obliczeń, ilość wziętych przez wojska angielskie i francuskie jeńców niemieckich podczas walk nad rz. Somme wynosi od 1 lipca do 18 września—55.300 żołnierzy, z których sami francuzi zdobyli 34.050.

Z angielskiego (22 września).

Na południu od rzeki Ancre uczyniliśmy postępy na froncie szerokości, mniej więcej, mili angielskiej, zdobywając dwie linje nieprzyjacielskie pomiędzy Fleury i Martinpuich.

Ruch rewolucyjny w Grecji.

„Voss. Ztg.” dowiaduje się przez Amsterdam, że urzędowo doniesiono z Aten do Londynu, iż ludność Krefy zrewoltowała się. Rewolucjoniści zawiadomili, że chcą wysłać delegację do Salonik.

„Matin” donosi z Aten: Miasto Kosam i Macedonja grecka, między Lariną i Floriną, przyłączyły się do rewolucjonistów.

Władze greckie zostały usunięte.

Korpus grecki w Niemczech.

Biuro Wolffa donosi z Berlina: Ambasador grecki w poufnej rozmowie ustnej z ministrem spraw zagranicznych dał do zrozumienia, iż rządowi greckiemu byłoby miło, gdyby przesłane do Niemiec greckie oddziały z Kawali niezwłocznie były odsłane nad granicę szwajcarską, skąd następnie udałyby się do Grecji.

W porozumieniu z najwyższym dowództwem wojskowym, minister spraw zagranicznych odpowiedział, że Niemcy uważają oddziały greckie jedynie za gości i dlatego zasadniczo byłyby chętnie gotowe postąpić zgodnie z prośbą rządu greckiego. Jednakże rząd niemiecki musi otrzymać istotne i skuteczne zapewnienie, że znajdujące się pod opieką niemiecką oddziały nie będą po drodze zagarnięte przez koalicję, ani też ukarane za swe stanowisko neutralne.

Sily rosyjskie na froncie tureckim.

Według „Breslauer General-Anzeigera” z obliczeń „Russk. Inwalida” wynika, że w Persji i Armenji stoi obecnie 325.000 żołnierzy rosyjskich, z których na front Persji (wraz z Azerbejdżanem) przypada 65.000, na Armenję zaś (włącznie z oddziałami straży brzegowych) 260.000.

Dziennik przypuszcza, że ta pokaźna liczba wojska dlatego teraz tak mało robi, ponieważ wojsko rosyjskie znajduje się daleko w kraju nieprzyjacielskim i dlatego potrzebuje znacznych formacji wojskowych dla utrzymania trudnej linii etapowej. Trwające nieustannie napady nieregularnych band—pisze dalej „Russkij Inwalid”—wymaga silnego pilnowania wszystkich transportów.

„R. Inw.” potwierdza, że wojska tureckie w Persji doszły aż na odległość 180 kilometrów od Teheranu. Z Ispahanu niema wiadomości, ponieważ komunikacja telefoniczna jest przerwana.

Bunt w rosyjskiej armji kaukaskiej.

Dzienniki tureckie donoszą, że w rosyjskiej armji kaukaskiej, wskutek braku środków żywnościowych, wybuchł bunt, przyczem wielu oficerów, między tymi jeden komendant pułku, zostało przez zbuntowanych żołnierzy zabity.

Pożary w Petersburgu.

STOCKHOLM, 23 września. Pożary, jakie wybuchały kilkakrotnie w ostatnich dniach w Petersburgu, przybrały charakter wprost epidemiczny. Według doniesień ze Stockholmu do „Lok. Anzeigera”, spalił się w petersburskiej przystani największy elewator zbożowy, a także dwa największe śpi-chlerze ze zbożem. Straty obliczają na 10 milionów rubli.

Aresztowania w Odesie.

Przez Stockholm donoszą z Odesy za „Russkimi Wiedomostiami”, że aresztowanie 5 tysięcy osób w Odesie wywołało tam wielkie wzburzenie. Po zbadaniu ich wypuszczono na wolność 4 tysiące. Władze nie podają powodu tych aresztowań, lecz wiadomo powszechnie, że rozchodzi się tu o masowe dezercje z wojska.

Powołanie w Rumunji rocznika z roku 1918.

Genewa 23 września: Według Bukareszteńskich doniesień do „Petit Parisien”, rumuńskie ministerjum wojny powołuje na 1-go października, rocznik z 1918.

Rumuńskie poselstwo opuściło Berlin.

BERLIN, 23 września. Dzisiaj przed południem opuścił Berlin rumuński poseł przy dworze Berlińskim dr. Heldinea wraz z personelem poselstwa i innymi poddany rumuńskimi.

Podróż ich prowadzi przez Warnemünde i Giedsur do Kopenhagi.

Nowy zamach Anglii na żeglugę neutralną.

Z Haagi donoszą: Według informacji „Timesa” rząd angielski jest obecnie zajęty opracowywaniem planu, według którego cała żegluga państw neutralnych byłaby poddana kontroli Anglii. W tym celu prowadzone są pertraktacje z dyrektorami kopalń węgla, z którymi ma być zawarta umowa, by podział węgla przeznaczonego na eksport, oraz dla parowców, stojących w portach angielskich, oddany był w ręce rządu. Właściciele pokładów, oraz robotnicy zapewnione będą mieli takie same dochody, jakie mają dotychczas.

W przyszłości zaś węgiel wydawany będzie tylko tym parowcom, które na drodze powrotnej zobowiążą się do odwiedzenia pewnych, przez rząd angielski wskazanych, portów. Jest to więc plan, mający na celu uzależnienie całej żeglugi neutralnej, z wyłączeniem żaglowej, od Anglii.

Anglicy o kampanji zimowej.

Rzeczoznawca wojskowy „Timesa” pisze: Dotychczas było regułą w wojnach, że zimą następowało osłabienie walk. Co się tyczy armji angielskiej, to osłabienie takie należało głównie przypisywać konieczności uzupełnienia zapasów amunicji. Niedomagania podobne nie powinno nas już krępować w przyszłości, to też nie można powiedzieć,

Ocena sytuacji wojennej.

Zły stan pogody w dalszym ciągu przeszkadzał operacjom wojennym na froncie zachodnim. Jedynie miał miejsce

że przyszła kampania zimowa odznaczać się będzie beczynnością. Na niektórych jednak frontach operacja wojenna są zimą bardzo ciężkie, wobec czego zapewne gwałtowność walk na tych frontach nieco osłabnie i wielkie bitwy rozgrywać się znów dopiero na wiosnę 1917 r.

Ołbrzymie straty.

Do „Voss. Ztg.“ donoszą z Reichenbergu, że straty wywołane katastrofą w okolicach czeskich gór, spowodowane przetrwaniem tamy na rzece Białej, wyniosła 18 milionów koron. Dotychczas wyłowiono ciała 22 trupów.

Z ziemi polskich.

Z Warszawy.

Nabożeństwo żałobne.

Onegdaj w kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę Józefa Skrzyńskiego, chorążego z Warszawy, który zginął śmiercią bohaterską nad Styrem. Zmarły, urodzony w 1890 r., był studentem politechniki w Liège, a do Legjonów wstąpił we wrześniu 1914 r.

O opiece.

W Warszawie pozostało około 1,200 rosyjan, przeważnie ludzi niezamożnych.

Pomimo, że w końcu sierpnia r. b. władze okupacyjne zalegalizowały Stowarzyszenie wspomagania biednych rosyjan, udzieliły mu lokalu bezpłatnego w gmachu b. cerkwi unickiej przy ul. Miodowej, zaś zarząd miejski wyznaczył na pierwszy okres rb. 5,000, bieda wśród tych ludzi jest wielka. Po otwarciu Stowarzyszenia zgłosiło się odrazu 800 osób po zapomogi.

Rypin.

Miasteczko Rypin, ośmieszona, jako kąt zapadły, posiada teraz wyborną szosę od Płocka do Dobrzyńa n. D. Droga od Lipska do Brodnicy buduje się, prócz tego budowana jest kolejka konna do Dobrzyńa n. D.

Niewielkie straty wojenne wynagradzają obecnie wysokie ceny na zboże. Wykończą się w Rypinie wielki bazar, postawiony przez Towarzystwo drobnego kredytu kosztem 160,000 rubli w stylu staropolskiego gotyku, w którym wszystkie stowarzyszenia spółdzielcze i handlowe znajdą pomieszczenie, jak również i oddział plockiego Towarzystwa wraz z biblioteką i czytelnią.

Zbiory w okolicy dosyć obfite, orka pod siew prawie ukończona i torfu mnóstwo nakopano.

Częstochowa.

Dla pokrycia większych wydatków miejskich, opracował magistrat projekt nowych podatków, które obejmą wszystkich mieszkańców. Projekt ten przewiduje obłożenie nowym podatkiem według następujących zasad: 1) właścicieli nieruchomości, w wysokości opłacanego już przez nich podatku skarbowego; 2) płatników podatku mieszkaniowego w wysokości dwukrotnej tego podatku; 3) przedsiębiorców handlowych i przemysłowych w wysokości sumy opłacanego patentu; 4) zawodów wolnych po: 200, 150, 100, 75, 50 i 25 rb., zależnie od dochodów osobistych, co określać będzie specjalna komisja; 5) nauczycieli, robotników i t. p., zarabiających do 959 rb. rocznie, w wysokości 1 procent od dochodu, zarabiających więcej—półtora procent; 6) służby domowej, oraz osób, nieobjętych powyższymi kategoriami—w wysokości 1 rb. rocznie. Nadto specjalne komisje kwalifikować będą osoby, do opłacania dodatkowego jeszcze podatku na biednych. Według obliczeń magistratu, podatki te dadzą miastu około 300 tysięcy rubli rocznie.

Kowno.

Wypuszczone przez filię „Ostbanku für Handel u. Gewerbe“ w Kownie bilety kredytowe, wystawione w rublach, ubezpieczone mają być od ewentualnych strat i w tym celu Ostbank zawarł odnośne umowy z większymi niemieckimi Towarzystwami asekuracyjnymi.

Lwów.

W „Gazecie Narodowej“ czytamy: Na ostatnim posiedzeniu rady przybocznej komisarza m. Lwowa, uchwalono akceptować uchwały magistratu i komisji archiwalno-muzealnej co do zabezpieczenia zbiorów i muzeów miejskich.

Halicz.

Jak donoszą pisma szwajcarskie, sprawozdawca wojenny „Birżewych Wiedomości“ informuje, opierając się na relacjach, yserzymianych od lotników rosyjskich, którzy pełnią służbę wywiadowczą, na odcin-

ku bojowym koło Halicza: „Walki tego odcinka mają charakter niezwykle saciekły i krwawy, a linja bojowa ulega ciągłym wahaniom i przesunięciom już do bardziej na wschód, już to dalej ku zachodowi. Bywały chwile, że nie tylko forty jego, ale i miasto stawało w ogniu artylerji rosyjskiej. Jednakowoż wywiady lotnicze stwierdziły, że Halicz nie uległ zupełnie zniszczeniu. Rozsiewane pogłoski jakoby ratusz, niektóre kościoły, a także prywatne budynki uległy uszkodzeniu, są fantastycznymi bajkami. Miasto Halicz znajduje się w stanie takim, w jakim było z rozpoczęciem ofensywy rosyjskiej“.

Teatr Polski

Dziś i we wtorek 26 b. m. o godz. 7 m. 30 wiecz.

„MŁODY LAS“

Sztuka w 4 aktach J. A. Hertz. Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

Dziś o godz. 3 po poł.

„GROMIWOJA“

Komedia Arystofanesa w 3-ach aktach. Ilustrację muzyczną wykona kwart. artystyczny b-ci Taube

Wiadomości bieżące.

— Wiadomości kościelne.

W piątek w kościele św. Kazimierza w Widzewie rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo.

— Odpust w Mieszkach.

Dziś w Mieszkach odprawione będzie odpustowe nabożeństwo z okazji uroczystości św. Tekli.

— Uroczysty akt zamknięcia kursów dla ochroniarzek-wychowawczyń.

Wczoraj o godz. 4-ej po poł. w wielkiej sali Resursy Rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej nr. 117, odbył się uroczysty akt zamknięcia kursów dla ochroniarzek-wychowawczyń i rozdanie dyplomów.

Kursy te zainicjowane zostały przez Towarzystwo Schronisk S-go Stanisława Kostki, które, prowadząc 8-m własnych ochron, dostrzegło brak wykwalifikowanych ochroniarzek-wychowawczyń, przeto przy pomocy materialnej Łódzkiej Rady opiekuńczej zorganizowało Komitet pedagogiczny i ten w ciągu 3-ich miesięcy wykształcił sto kilkadziesiąt ochroniarzek-wychowawczyń.

Uroczystości tej poświęcimy w poniedziałkowym numerze Gazety Łódzkiej więcej miejsca, narazie zaznaczamy tylko, że przy prezydjalnym stole, oprócz Zarządu Kursów, zasiadli: wikariusz generalny ks. Przeździecki, ks. prałat Tymieniecki, ks. prałat Wyrzykowski i inni przedstawiciele duchowieństwa katolickiego; poatem: delegatka Warszawskiej Głównej Rady Opiekuńczej, pani Tańska, prezes Łódzkiej Rady Opiekuńczej, pan A. Stamirowski i inni przedstawiciele społeczeństwa polskiego.

Uroczystość wypełniona została popisami zbiorowymi, uczeniem, deklamacją, odczytami, przemówieniami okolicznościowymi i miała charakter wielce podniosły i patriotyczny. (G)

— **Schroniska im. św. Wojciecha** mieszczą się przy ul. Szkolnej nr. 23 i 34, dały przytułek w ciągu m. sierpnia dla 415 dzieci.

Na utrzymanie schronisk w tym czasie wydatkowano 4 tysiące rb. (a)

— **Kuchnia i ochronki opieki parafialnej św. Józefa,**

(a) W ciągu m. sierpnia tania kuchnia na Kozinach, utrzymywana staraniem opieki parafialnej przy kościele św. Józefa, wydała 14,822 obiady płatne i 2,190 obiadów bezpłatnych. Deficyt wyniósł 598 rb. 11 kop.

Do trzech ochronek opieki uczęszczało w m. sierpniu 395 dzieci, kosztu utrzymania ochronek wynosiły 1115 rb.

— Zapomogi dla inteligencji.

(a) Wydział niesienia pomocy osobom z inteligencji, utworzony przy miejscowej Radzie Opiekuńczej, wydaje miesięcznie zapomóg do dwóch tysięcy rb.

— **Tow. śpiew. im. „Moniuszki“** urządza w dniu 1 października w Domu Ludowym Przejazd 34, wieczór muzyczny-wokalny. Oprócz chórów mieszkanych i występów solowych kółko dramatyczne odegra, Czechowa „Oświadczyń“ i Przybylskiego „Wesele Antka“. (a)

— Teatr Polski.

Wczorajszego wieczora Teatr Polski wystawił poraz pierwszy sztukę w 4 akt, Jana Adolfa Hertz p. t. „Młody las“. Rzecz ta wywarła na publiczności wielkie wrażenie. Martyrologia dziecka polskiego w szkole rusyfikacyjnej, bunt jego i wreszcie postanowienie wyraźnej walki — oto zasadnicza treść ostatniej premjery. Obecnie na przedstawieniu autora wywoływało kilkakrotnie i obdarzano gorącymi oklaskami. Obszerniejszą ocenę sztuki, oraz

gry aktorów, z powodu spóźnionej pory, odkładamy do numeru jutrzejszego.

Dziś popołudniu Teatr Polski daje „Gromiwoję“ Arystofanesa. Wieczorem — „Młody las“.

— Łódzka Okręgowa Rada Opiekuńcza

ogłasza sprawozdanie kasowe za sierpień 1916 r., które przedstawia się następująco:

Przychód:	
Pozostałość z lipca	Rb. 839.64
Wpłynęło od Łódzkiej Rady Okręgowej	32,320.—
Zwrot pożyczek	350.—
Jednorazowe ofiary	121.50
Z funduszu specjalnego	2,000.—
Z funduszy rezerwowych na pokrycie budżetu	89.60
Rb. 35,720.74	

Rozchód:	
Na żywienie dzieci	Rb. 10,730.—
„ obuwie dla dzieci	250.—
„ tanie kuchnie	8,820.—
„ zasiłki dla schronisk	1,425.—
„ pożyczki dla intelig. za pośred. Stow.	12,730.—
„ drobne zapomogi zwrotne	1,026.50
„ wydatki administracyjne	462.47
Rb. 35,443.97	

Pozostałość 276.77

— Sprawy rzemieślnicze.

(a) W roku 1913 na jednym z ogólnych zebrań Resursy Rzemieślniczej Chrześcijańskiej na wniosek p. M. Bawarskiego postanowiono zorganizować cechy przy Resursie przez utworzenie sekcji starszych i podstarszych czyli t. zw. Koła.

W kilka dni po zebraniu wnioskodawca był zawieszony do kancelarii b. policmajstra, gdzie mu zakomunikowano, ażeby Resursa nie ważyła się organizować Koła, gdyż prawodawstwo rosyjskie nie pozwala na organizację kilku Stowarzyszeń naraz, a sekcja taka przedstawiała by niedopuszczalny Związek Związków.

Wobec tego trzeba było sprawę tę na razie zaniechać. Obecnie podczas wojny w lutym r. b. dzięki staraniom i zabiegom zarządu Resursy udało się zorganizować Koło starszych i podstarszych.

Po trzech — czterech posiedzeniach tegoż wyjaśniło się, jak taka organizacja była potrzebna i jakie usługi cechom ona może przynieść. Najpilniejszą sprawą było wszczęcie starań o szkołę dla terminatorów, co też zostało uskuteczniomem.

Delegacja szkolna przy Magistracie nadesłała na podanie odpowiedź przychylną i szkoła takowa wkrótce będzie otwartą. W tym miejscu należy podkreślić opieszałość pp. starszych i podstarszych niektórych cechów.

Na 28 cechów w Ł. dał nadesłało listy kandydatów do szkoły tylko 7, a mianowicie: szewcy, towarzysze, ku hmiśtrze, krawcy, ślusarze, rzeźnicy, piekarze i sekcja cukierników, reszta zaś cechów na kilkakrotnie wstawanie, drogą zawiadomień osobistych i wstaw w prasie miejscowej spisu kandydatów do szkoły nie nadesłała.

Dalszą działalnością Koła było wystąpienie z podaniami do władz municypalnych i organizacji społecznych o oddawanie robót publicznych cechom.

Baczną uwagę Koło stale zwraca na zawody nie zorganizowane. Wynikiem dotychczasowym jest zorganizowanie sekcji cukierników. W faale organizacyjnej są mistrzowie kotłarskie miedziarni, zegarmistrze, elektrotechnicy, szczerbiarze, introligatorzy.

Dalej Koło wystąpiło z propozycją zmiany ustawy cechowej i łączenie z komisją rzemieślniczą przy Stowarzyszeniu techników opracowywuje projekt ustawy.

Koło stale pośredniczy w sprawach cechowych i nieraz już przyczyniło się jak do załatwienia pewnych sporów, tak i dało pobudkę do energiczniejszej pracy w cechach.

Ażeby poznać ogólną działalność organizacji rzemieślniczych w kraju, Koło wysłało delegata do Warszawy, ażeby tam na miejscu zapoznać się z pracami uskuteczniomem, oraz z projektami prac przyszłych.

Projekty Koła na bliższą przyszłość są następujące: urządzenie biur pośrednictwa pracy przy cechach, utworzenie komisji, zadaniem której będzie informowanie młodzieży o wyborze zawodu, sądy rozjemcze rzemieślnicze, projekty na przyszłość. Stworzenie silnej organizacji finansowej, gdzieby rzemieślnik miał tani i wygodny kredyt. Kooperatywa surowców, składy towarowe ze sprzedażą wyrobów rzemieślniczych, pod zastaw których wydawane by były pożyczki. Periodyczne wystawy prac uczniów rzemieślniczych, wydawanie organu rzemieślniczego.

Ażeby te projekty bliższe lub dalsze były wprowadzone w czyn, lub chociażby zapoczątkowane, potrzebną jest współpraca wszystkich cechów razem.

Loterja dobroczynna 1916 r. Rady Głównej Opiekuńczej.

Wyjątkowo korzystne widoki wygrania przy najniższej cenie biletu.



Główne wygrane: 150,000, 50,000 marek i wiele wygranych po 20,000, 10,000 mk. itp.

Cały los 10 mk. 30 fen. 1/3 część losu 2 mk. 6 fen.

Loterja R. G. O. posiada tylko Jedną klasę

i każdy gracz za tę niską cenę bierze udział w rozegranju wszystkich powyższych wygranych, które są złożone w Banku Handlowym w Warszawie.

Już pozostało zaledwie kilka dni do ciągnięcia, które się odbędzie publicznie od 2 do 12 października 1916 roku.

Każda loteria komuś zysk przynosi. Loteria R. G. O. przyniesie zysk krajowi.

Niestety sprawa tej współpracy cechów nie jest taką, jaką by sobie życzyć należało, gdyż rzemieślnik obecnie tyle ma potrzeb, które wymagają bardzo energicznej i owocnej pracy.

W tym celu zostało zwołanem dzisiejsze zebranie w lokalu Resursy rzemieślniczej, na którym będą rozpatrywane powyższe sprawy.

W interesie zatem samych rzemieślników leży, by jaknajliczniej przybyli na zebranie celem rozważenia i powzięcia odpowiednich rezolucji, tembardziej, że na zebraniu tam mogą być obecni wszyscy rzemieślnicy cechowi, nie tylko członkowie Resursy.

— Kradzieże.

Ze składu fabrycznego firmy M. Feinmesser przy ul. Południowej nr. 68 skradziono towarów wełnianych za 2000 rb., z cukierni F. Wasserziehlera przy ul. Nowo Cegielnianej 29 — wyrobów cukierniczych za 150 rb., ze stajni Jana Michala przy ul. Nowo Łagiewnickiej nr. 3 — wyrobów skórzanych za 180 rb.

Wieści z Niemiec.

Szczepienie ospy przed podróżą do okupacji.

Zastępcza komenda generalna korpusu gwardji podaje do wiadomości co następuje:

Wskutek pojawienia się zaskrabnioną na ospę na terytorium okupowanem powinny również osoby cywilne, zamierzające udać się do części okupowanych, ponowić szczepienie ospy, o ile w ciągu ostatnich lat 4-ich nie chorowały na ospę lub skutecznie miały ospę zaszczepioną.

Wydanie przepustki na wyjazd do części okupowanych zależać będzie od świadectwa szczepienia ospy.

Ten rozkaz nie ulegnie żadnym zmianom ani ustępstwom, nawet w nagłych wypadkach, jak np. na przypadek konieczności natychmiastowej podróży do ciężko chorych, rannych i t. p.

Pociąg gospodarczy wjeżdża w gromadę dzieci.

W Bergham, w Bawarii, pociąg pospieszny, jadący z Salzburga, wjechał z całą szybkością w gromadę stojących na torze, a nie nie przeczuwających dzieci. Dwóch chłopców zostało zabitych na miejscu, wielka liczba zaś została ciężko pokaleczonych.

Za obcowanie z jeńcami skazał sąd ławniczy w Olsztynie córkę kowala, Joannę Binger, z powiatu olsztyńskiego na miesiąc więzienia.

Podwójne morderstwo.

W Berlinie 20-go b. m. przed południem wykryto przy Annenstr. 14 okropną zbrodnię. Mieszkańcy na czwartym piętrze czyszciciel okien, Schröder, zamordował swą 24-letnią żonę i 4-letnią córeczkę, poprzecinawszy im brzytwą gardła.

Morderca chciał prawdopodobnie po dokonaniu zbrodni popełnić samobójstwo, gdyż znaleziono powróz przymocowany do haka, lecz w końcu widocznie się rozmyślił.

Schröderowi groził za kradzież dług.

szy pobyt w więzieniu i to popchnęło go niezawodnie do zbrodni.

Strasliwa zbrodnia.

W Heidelbergu żona kotlarza, Königa, poderżnęła onegdaj nocy gardła pięciorgu swym dzieciom, liczącym od 3 do 10 lat, poczem usiłowała popełnić samobójstwo, przecinając sobie tętnice u rąk. Nieszczęsną kobietę odwieziono bezprzytomną do lecznicy.

Więści z Rosji.

Rozruchy w Finlandji.

Stokholmski korespondent „Lokal Anzeigera” donosi, że według informacji dziennika „Norkensflamma”, otrzymanej z Haparandy, onegdaj wybuchły poważne rozruchy w mieście fińladzkim Kemi, leżącym na pograniczu szwedzkiem. Rucano bomby na koszarach.

Petersburg bez cukru...

Naczelnik miasta Petersburga zwrócił się do ministra rolnictwa z oświadczeniem, że o ile w najbliższym czasie nie dostarczy się do Petersburga większej ilości cukru za kilka dni w stolicy zupełnie nie będzie cukru. Hr. Bobriński odpowiedział, że do stolicy przybędzie co prawda kilkanaście wagonów cukru, ale to niewystarczy ani w dziesiątej części na pokrycie istotnego zapotrzebowania stolicy.

Wygnańcy polscy, a rosyjskie interesy państwa.

„Wiestnik Wsierasijsskawo Obszczestwa” „Popieczienja o Bieżeńcach” w ostatnim swym numerze zawiera artykuł wstępny o wysiedleniu uchodźców z Petersburga, w którym oświadcza, że aczkolwiek wysiedlenie jest rzeczą trudną, jednak wobec znacznego skupienia się uchodźców w stolicy, trzeba wziąć w rachubę interesy państwa, nie zaś interesy organizacji i narodowości, opiekujących się wygnańcami. Zdaniem „Wiestnika”, należy zgodzić się na bezwarunkowe przeprowadzenie ogólnego wysiedlenia.

Ze strony gazet polskich wniosek taki spotkał się z ostrą nader krytyką i zasadniczym potępieniem.

Posel Puryzskiewicz—ministrem.

Ministrowie Stuermer i Trepow popierają wszelkimi siłami projekt utworzenia w Rosji nowego ministerstwa do spraw aprowizacji. Jako kandydata na kierownika tego nowego ministerstwa wymieniał nazwisko posła Puryzskiewicza, osławionego szczególnie w sprawach dotyczących Polski, którego kandydaturę popiera pomiędzy innymi też Niemniej osławiony, ale dziś potężny hr. A. Bobriński.

Powołanie siedemnastoletnich.

„Leipz. Tagebl.” donosi ze Sztokholmu: „Jak informuje dziennik rosyjski „Kijewskaja Myśl”, władze rosyjskie otrzymały polecenie sporządzenia spisów poborowych rocznika 1919, którego powołanie odbyć się ma w końcu roku.

Likwidacja instytucji ratowniczych.

W myśl decyzji rosyjskiej rady ministrów o wysiedleniu uchodźców z Petersburga i innych większych miast Rosji środkowej niektóre organizacje ratunkowe przystąpiły już do likwidacji szeregu instytucji. Centralny komitet lotewski zamknął już schronisko dla kobiet, warsztat stolarski i parę burs. Również Centralny Komitet Litewski postanowił ewakuować kilka przytułków dla inwalidów. Ze strony polskiej zlikwidowano dotychczas cztery większe instytucje o charakterze i zadaniach ratunkowych.

Z ostatniej chwili.

Urządowy komunikat austriacki.

WIENIĘ, 23-go września.

Z widowni wschodniej.

Front przeciwko Rumunji.

Z obu stron Hermanstadtu (Nagy Szeben) zaatakowały nas dwie dywizje rumuńskie. Zostały one przez nasze oddziały odparte. W naszych rękach pozostało trzech oficerów i 526 szeregowców.

Na południe od Holczman (Holczmen-gen) cofnęliśmy nieco, podczas nocy, nasze posterunki.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na południe od Dorna-Watry odparliśmy oddziały rumuńskie przez kontratak. Poza tem walczone na południo-wschodzie Łuczyny i Łudowej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Z frontu armji gen. Boehm-Ermolie-

go donoszą, iż 19 b. m. jeden z c. i k. lotników zestrzelił dwa samoloty nieprzyjacielskie.

W armji gen. Tersztyanskyego walki artylerji od dziś z rana osłabły.

Z widowni włoskiej.

Na płaszczyźnie Karstu odparto kilka natarć przeciwnika. Na froncie Dolomitów spełzi na niczem napad nocny przeciwnika, wykonany u podnóża Monte Siefu. Na północ od Arsiero, oddziały nasze wysadziły w powietrze dzisiaj zrana w powietrze zabrany nam 24 b. m. wierzchołek Monte Cimone, i zabrały przy tem do niewoli 13 oficerów i 378 szeregowców.

Eskadra nieprzyjacielskich hydroplanów obrzuciła bez skutku bombami pod Punta Salvone nasze pozycje.

We Wtorek dnia 26-go września jako w rocznicę zgonu

ś. † p.

Leopolda Zonera

odprawiona zostanie w kościele św. Krzyża o godzinie 10-ej rano
Msza żałobna o czem zawiadamia stroskana

Rodzina.

Z widowni południowo-wschodniej.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hofer,
marszałek polny porucznik.

Droga do zwycięstwa i pokoju

prowadzi przez nową pożyczkę wojenną! Obowiązkiem każdego Niemca jest przyczynianie się według sił do zupełnego powodzenia pożyczki. Wynik tym razem nie powinien być mniejszym niż dawniej. Niech każdy wspomni na dług wdzięczności względem wiernych walczących nazewnątr, którzy codziennie narażają życie za nas, pozostałych w kraju. Chodzi nawet o najmniejszą subskrybcję.

Wiadomości udzieli chętnie każdy bank,
kasa oszczędnościowa, biuro pocztowe
instytucja ubezpieczeniowa na życie,
spółka kredytowa.

188

Twierdza Bukareszt.

„Hamburger Fremdenblatt” pisze:

Według informacji pism rosyjskich, naczelnie dowództwo rumuńskie zorganizowało obronę Bukaresztu na wielką skalę, aby bronić stolicy do ostateczności.

Przedewszystkiem utworzono nową armję pod wodzą generała Bogdana, mającą służyć wyłącznie do odparcia nieprzyjaciela.

Obrona Bukaresztu jest wzorowana na obronie Paryża.

Już na długo przed wojną zrobiono bardzo wiele, aby trzymać nieprzyjaciela jaknajdalej od stolicy. Z Bukaresztu zrobiono jedną z największych i najsilniejszych fortec świata.

Obwarowania o typie nowoczesnym pochodzą z r. 1883.

Szkic twierdzy w głównych zarysach wykonał słynny inżynier wojskowy Brialmont, który w r. 1883, należąc do armji belgijskiej, otrzymał od rządu rumuńskiego zaproszenie, aby zrobić plan obrony całego kraju.

Brialmont objechał więc całą Rumunię i opracował ów plan, ale wówczas własny rząd go odwołał.

Wrócił dopiero po dwóch latach i pod Bukaresztem robił próby porównawcze z wieżami pancernymi francuskimi i niemieckimi.

Na zasadzie tych prób Brialmont, który zbudował między innymi również zdobyte w tej wojnie fortece Liege i Na-

mur, wytworzył z Bukaresztu pierwszorzędną twierdzę.

Pas forteczny oddalony jest od miasta o 6 do 9 kilometrów i składa się z 36 obwarowań, których 18 jest fortami, drugie zaś 18 umocnieniami pośrednimi.

O wielkości twierdzy daje pojęcie fakt, że cały pas forteczny łączy koło na 75 kilometrów.

Wszystkie forty Bukaresztu są zaopatrzone w kopuły pancerne systemu niemieckiego, zbudowane we Francji.

Brialmont przewidział również potrzebę zaopatrzenia fortów w pewną ilość francuskich kopuł rotacyjnych, ale dowództwo wojskowe rumuńskie w tworzeniu tego rodzaju obwarowań poszło daleko dalej niż plany Brialmonta.

Według planu tego budowniczego cała twierdza miała być zaopatrzona w 248 armat. Ważną jest okoliczność, że zbudowano nie mniej niż 54 opancerzonych punktów obserwacyjnych.

W ostatnich miesiącach znacznie powiększono jeszcze tę silną twierdzę za pomocą zbudowania obwarowań pośrednich i flankowych wszelkiego rodzaju. W tym celu spożytkowano doświadczenia pod względem obrony twierdz w wojnie obecnej.

Naogół można zaznaczyć, że armja generała Bogdana, broniąca Bukaresztu, znajduje w twierdzy silny punkt oparcia.

Pas forteczny nie jest szczególnie silnie zbudowany w jednym tylko kierunku ale forty są dość równomiernie umieszczone za wszystkich stronokoła.

Obwarowania służą również do obrony wielkiej stacji węzłowej w Bukareszcie. Stamtąd idą linje kolejowe do Turn-Severin, Kronstadt, Braiły, Galacu, Jass, dalej ku południowi do Dżurdżewa i na wschód do pasa fortecznego Cernawoda—Konstanca.

Dwa dopływy Dunaju, Dambowila i Argesul, przecinają, dość równolegle płynąc, cały pas forteczny od północy-zachodu na południowy wschód i tworzą naturalną zaporę, wzmacniającą fortecę.

Rozmaitości.

Brak papieru we Francji.

„Times” pisze: Dzienniki francuskie postanowiły dla oszczędzenia papieru dwa dni w tygodniu ukazywać się tylko z tekstem dwustronnicowym, w innych zaś dniach jak zwykle.

Historja Polski po japońsku.

W feljtonie drukowanym przez warszawski „Przegląd codzienny” p. Zygmunt Trejdosiewicz pisze: Od przypadkiem poznanych w Tokio studentów uniwersytetu dowiedziałem się o istnieniu napisanego po japońsku dla japońskich szkół ludowych ilustrowanego podręcznika historii Polski; natychmiast więc kupiłem dwa egzemplarze tego dzieła; oglądałem tam wizerunki Bolesława Chrobrego i snułem refleksje na temat wszczepianego w dusze japońskich dzieci kultu dla bohaterstwa, patriotyzmu i szlachetności narodu polskiego.

Śmierć tłumacza „Pana Tadeusza” na język białoruski.

Dnia 27-go sierpnia zmarł w majątku swym Zamość, w gubernji Mińskiej, w wieku 82

ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front.

Biuro Gersdorffa

KONSULENTA PRAWNEGO

czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz.

Variete i Kabaret „COLOSSEUM”

ulica Zachodnia 53

Dziś i codziennie nowe debiuty przedstawienia odbywają się w zimowej sali. Początek o godz. 8 wiecz.

Zatorska

Ela Kowalska

l. Karszówna

C. Bronowski

E. Latosińska

La Manola

Poldi Werner

W dzikich ste-

pach Ukrainy

Polska sub.

Polska Subr.

Tańce

Polski

Polska

Węgierska

Niemiecka

disease

I wiele innych zajmujących numerów.

Dyr. Th. Junod.

ANONS!

1-go października zupełna zmiana programu.

Reżyser W. Łętowski.

lat 6. p. Aleksander Jelski. Należał on do starej rodziny Jelskich herbu Pelasz, która piastowała nie mało dostojęstwo w kraju. Po powrocie z wojny krymskiej osiadł w swym majątku, pełniąc służbę królowi jako rolnik. Pracując na roli poznał on doskonale lud i niejednokrotnie występował z artyku-

łami, wskazującymi środki poprawy bytu i moralności ludu.

Jego artykuły i małe broszury w tej sprawie miały ogromne społeczne znaczenie. Poza działalnością filantropijną społeczno-moralną ogromne owoce przyniosła jego praca jako zbieracza narodowych pamiątek.

Złotymi głoskami zapisał swe imię w literaturze polskiej.

Jego wyczerpujące artykuły w „Słowniku geograficznym” stanowią większą część tego słownika. Artykuły w pismach i kalendarzach utworzyłyby razem spore dzieło. Jego tłumaczenie na język białoruski

„Pana Tadeusza” wydane było kołatem „Akademii Umiejętności”. Dziwna piktora cechowała tego całe życie. Nie lubił on rozgłosu. Uniknął wszystkiego, co mogło przyciągnąć uwagę, a szukał w życiu tylko chwali Bożej, dobra ojczyzny i pożytku ludu polskiego.

Teatr „NOWOCZESNY”
ul. Zielona № 2.

Maria Tokarska
jedyna gwiazda subretek.
Początek w soboty i niedziele o g. 5, 7 i 9 w dni powszednie 7 i 9.

Józef Zejdowski
król satyry i śmiechu.

Zofia Świdorska
spiewaczka opery warsz.
W soboty, soboty zmienia program.

Janota

tenor opery warszawsk.

TEATR
„OAZA”
Główna 1
róg Piotrkowskiej.

Od wtorku d. 26 września r. b.
ZEMSTA CYGANKI
Dramat w 5 częściach ze złotej serji „NORDISK”
uroczystości 125-lecia
Konstytucji
POCHÓD 3 MAJA W WARSZAWIE.



Biuro ogłoszeń „Merkury” Piotrkowska 92.

8-io klasowe Gimnazjum filologiczne

B. Brauna, Dzielna 57.

równoległe klasy z wykładowym językiem polskim wszystkich przedmiotów otwarte zostały przy I, II, III i IV klasie. Informacji udziela kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 8-ej rano.

DAMSKIE KAPELUSZE z velour jak również gładkie damskie filcowe kapelusze poleca.
Karol Göppert, Piotrkowska 11, 71, 145.

Pierwsza
+ chrześcijańska lecznica +
chorób zębów i jamy ustnej.

teraz Mikołajewska 83 róg Ewangelickiej
Najlepsze ZEBY sztuczne i plomb
Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

MYDŁO

częstochowskie od 60-ciu kop. funt
Ług mydlany
Szmalewicz, ulica POŁUDNIOWA № 8

Kuśnierz

Roboty futrzane dla panów i pań.
Przyjmuje futra do farbowania. Obsługa wykonuję akuracie.

A. Fiszelewicz Łódź, Dzielna 10.
Wejście przez bramę 1 p. Uwaga Kupuję stare futra

Futro męskie (nurki)

i inną garderobę sprzedam
Wólczańska 189 m. 5, od 12 do 1 w południe.

DRENY

Doskonale wykonane
dostarcza
M. PERKIEWICZ
Tonwerke Ludwigsberg
Post Moschin (POSEN).

OGŁOSZENIA DROBNE:

A! A! A! A! A! Meble nowe używane w dużym wy-
tworze oraz łóżka metalowe najtaniej sprzedaje
Magazyn Mebli Władysława Romiszewskiego
Piotrkowska 116 i piętro front. Okazyjnie sprze-
dam bilard kręgielkowy.

A. M. Meble z 4-ch pokoi sprzedam tanio Piotr-
kowska № 189. — 9.

Ciechocinek. Dworek „Julianówka” pensjonat
D-rowskiej Sawickiej otwarty na sezon jesienny,
ewentualnie do grudnia. Zakłady kąpielowe czyn-
ne. Ceny umiarkowane.

Motor kupię używany na ropę naftową siła 10
konii Piotrkowska № 189 — 9.

Prośby, skargi Kons. prawny Gers orłi
Piotrkowska 84.

Poszukuję zajęcia w gospodarstwie rolnym,
mogę zastąpić gospodarza. Zgłoszenia pro-
szę nadsyłać listownie. Łódź-Stoki ul. Moje-
wa № 11, I. Kaźmierczak.

Pokoje umeblowane d. wynajęcia Zielona 41
m. 8.

Poszukuję pokoju niedrogo, umeblowanego, z
gazem. Oferty: „Gazeta Łódzka”, dla Nauczyciel-
ki

Stroiciel fortepianów! pianin przyjmuję zamówie-
nia na strojenia, w miarę i na wyjazd. Sobczyński
Benedykta № 42.

Wypożyczam wanny. Tamże do nabycia ziola do
kąpieli i od kaszlu. T. Stachowska ul. Karola
№ 20 w podwórzu.

C. Gutstadt mieszkanek Zgierz zgubiła se-
ksel na 44 rb. 75 kop.; wystawca S. S. Roh-
weiss, Cegielniana 37, na złeczenie I. M. Steiera.
Weksel wystawiony był 18 lipca 1914 r., pla-
tny 12 grudnia 1914 roku.

Marcin Wasilewski zgubił 1 rb i paszport niemiec-
ki, wydany w Rokiczu.

Paulina Weinreich zgubiła 5 rb. 50 kop. wraz z
paszportem niemieckim, wydanym przez Pre-
zydium Policji.

Resztki Cegielniana 43

sprzedaż 40% taniej n. c. z. tylko do 3-ej po-
łudniu, U W A N G A: STAŁA CENA Towar
z wełny, z jedw. i flanelki na bluzki od 150
do 2. Szewiot, Boston, Melange, Muselin de laine,
Alpaga i t. d. na damskie i męskie kostiumy
oraz palta od r. 8. — rb. 20 Materjały białe,
załobne, na fartuchy, barchany, chustki i t. d.
Cegielniana 43, w podw. 4 dom. od Piotr.

Wypłata wygranych przez państwo
gwarantowana.

Doniesienie o szczęściu

Ciągnięcie nieodwołalnie 11 i 13 października
Dzięki rozpoczynającemu się ciągnięciu 348
Hamburskiej Loterii państwowej, może
każdy przy małym wydatku dojść
d. dobrobytu 58020 losów, z podlegają-
cych wylosowaniu 100000 losów a zatem
więcej niż połowa, będzie napewno wy-
ciągnięta. Już na jeden jedyny Los można
w szczęśliwym wypadku wygrać

Miljon marek

oraz posiada loteria specjalne główne wy-
grane i premie po

Marek 500 000	Marek 80 000
300 000	70 000
200 000	60 000
100 000	50 000
50 000	40 000

jak również wielką ilość wygranych po 6000,
30000, 20000, 15000, 10000, 8000, 6000,
5000, 4000, 3000, 2000, 1000 i t. d.
Ogólna suma wygranych, które w 7-ju cią-
gnięciach wylosowane zostaną wynosi

Trzyście milionów 731.000 Marek.

Urzędowa cena oryginalnego losu do pierw-
szego ciągnięcia tylko

Mrk. 1.25. Mrk. 2.50. Mrk. 5.—. Mrk. 10.

za 1/4 losu za 1/2 losu za 3/4 losu za 1 losu

Wobec tak małego wydatku i tak nad-
zwyczajnie pomyślnych widoków wygranej
winien każdy zapewnić swój udział
przez wystanie przypadającej kwoty prze-
kazem pocztowym. Żadną część losu nale-
ży podać na kuponie przekazu pocztowego
lub na oddzielnej karcie pocztowej. Dokładny
wykaz wygranych i rozkład następnych cią-
gnięć są oznaczone na urzędowym planie, któ-
ry każdemu zamawiającemu los będzie zała-
czony, na żądanie może być również z góry
gratis wysłany. Urzędowa tabelka wygranych
zaraz po ciągnięciu natychmiastowa wy-
płata wygranych pod gwarancją wolne-
go miasta Hamburga. Na nadchodzące
ciągnięcie zamówienia nadsyłać najpóźniej do
11 października do

państw. konces. głównej kasy

Aug. Klein

Hamburg 36

BÜSCHSTR. № 7

AH.

NIE TRĄĆ NADZIEI!!

Każdy człowiek może się natychmiast uszczę-
śliwić. **Saska loteria 5-ej klasy:** główna
wygrana 800,000 marek, 500,000 mk., 300,000 mk.,
200,000 mk., 150,000 mk., 100,000 mk., a także
i inne wygrane w sumie 16,492,20 mk., każdy
drugii los wygrywa. Ciągnięcie od 4-go do 26
października r. b.

Cena 1/1 — 250 mk., 1/2 — 125 mk., 1/3 — 50
mk., 1/10 — 25 mk., 1/100 od dziesiątki 1.30 k.
Także na dniówki po cenie 1/10 — 50 kop.

1/3 — 1 rb., 1/2 — 2,50, 1/1 — 5.
Pruska 4-ej kl. Ciągnięcie 6 i 7 październi-
ka r. b.; 2 wygrane po 100,000 mk., 2 wygrane
po 60,000 mk., 2 — po 40,000 mk.; 2 — po 20,000 mk.;
2 — po 15,000 mk.; 4 — po 10,000 mk.; także dużo
innych wygranych.

Cena 1/8 — 65 k.; 1/4 — 1.25; 1/2 — 2.50; 1/1 — 5 rb.
a resztę dopłaca się przy ostatniej klasie.
Wiedeńska Czerwonego Krzyża z główną
wygraną 200,000 kor. (cena 1/1 — rb. 1.60).
Pruska Czerwonego Krzyża z główną wy-
graną 100,000 mk. po cenie za 1/1 — rb. 2.
Hamburska 1-ej kl. 1/1 — 55 kop. Także
polska loteria.

W największym koncesjonowanym kantorze
P. JATKA, Piotrkowska № 22.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka № 1
róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera.

choroby zewnętrzne i włosów
Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Dentysta

Józef Halpern

przeprowadził się
na ul. Piotrkowską № 88.

Lecznica Dentystyczna

St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1.

Cynna od godziny 9-ej rano do 7 wiecz.

Największa
wygrana
ewentualnie
Miljon
Marek.

Doniesienie
o
szczęściu

Wygrana
gwarantowana
przez
państwo.

Pierwsze ciągnięcie 11 i 13 października
Na: **zwyczajne szanse wygrania**
przez wolne miasto Hamburg gwarantowanej
wielkiej loterii pieniężnej w której
13 milionów 731.000 Marek
obowiązkowo wygrają.

Największa wygrana w najszczęśliwszym wy-
padku wynosi

1.000.000 Marek

Marek: 900,000	Marek: 305,000
890,000	303,000
880,000	302,000
870,000	301,000
860,000	300,000
850,000	200,000
840,000	100,000
830,000	90,000
820,000	80,000
810,000	70,000

Oprócz tego jest wiele wygranych po 60,000
50,000, 40,000, 30,000, 20,000, 10,000 Marek
i t. d. do wylosowania

Loteria składa się z 100,000 losów, z których
56,020 numerów, a zatem przeszło po-
łowa w 7 ciągnięciach wylosowaną być musi.
Tak rzadkiej sposobności dojścia
do majątku, w tych ciężkich czasach, nikt
nie powinien zaniedbać. Wysła się losy do
1 ciągnięcia w cenie

cały los Mr. 10.	pół losu Marek 5.	ćwierć losu Marek 2.5.
---------------------	----------------------	---------------------------

za poprzednim nadesłaniem należności prze-
kazem pocztowym. Żądanie odpowiedniego
losu powinno być podane na odcinku przeka-
zu pocztowego lub też na wysłanej jednocze-
śnie karcie pocztowej.

Urzędowa tabelka, zaopatrzona w herb pań-
stwa i z wykazem wkładów na przyszłe cią-
gnięcie oraz spisem wygranych wysyła się na
żądanie gratis lub franco.

Każdy, biorący udział, otrzymuje natychmiast
po ciągnięciu urzędowy wykaz losów.

Wygrane będą pod państwową gwarancją
akuratnie wypłacane. Zamówienia prosimy za-
raz, najpóźniej do 5 października kierować do

Samuel Heckscher, senr.
D m bankowy Hamburg, (№ 1142)

Drogista lub Drogistka

z patentem zaraz potrzebni do zarządu składem
aptecznym w większym mieście powiatowem.
Wiedomość w Administracji „Gazety Łódzkiej”.